

Z Katedry Teorii Państwa i Prawa UMCS  
Kierownik: prof. dr Grzegorz L. Seidler

Roman SZPORLUK

### **W sprawie klasyfikacji państw**

**По вопросу классификации государств**

**Zur Frage der Staatenklassifikation**

#### I

Przedmiotem moich uwag jest systematyka ustrojów państwowych. Systematyka ustrojów państwowych oraz ocena tych ustrojów łączy się z historią nauki o państwie. Jest rzeczą uderzającą, że we wszystkich systematykach wysuwały się na pierwszy plan elementy oceny ustrojów, wydaje się nawet, że sądy wartościujące ustroje przesądzały o rodzaju klasyfikacji. Rzeczą jest zrozumiała o tyle, że rzeczywistość w której działali i tworzyli określani autorzy, wywoływała pewną ocenę, a ta z kolei wpływała na sposób systematyzowania państwa. Nie sposób przedstawić w krótkim szkicu wszystkie ważniejsze klasyfikacje jakie tworzyli teoretycy państwa. Intencją tego artykułu jest jedynie zanalizowanie obecnej systematyki państw w nauce marksistowskiej na tle kilku innych systematyk oraz zarysowanie na gruncie założeń marksizmu nowej systematyki. Dlatego jedynie egemplarycznie przytoczę kilka koncepcji współczesnych, które bardzo się różnią między sobą, przyjmując różne kryteria podziału. Celowość choćby szkicowego ich przedstawienia w niniejszym artykule widzę w tym, iż co najmniej niektóre z nich stawiają i po swojemu rozwiązują problemy, nie obce również marksistowskiej nauce o państwie. Szczególnie to się odnosi do problemu tzw. form państwa. Bowierni jeżeli idzie o typy państwa wydaje mi się, że wartość systematyk niemarksistowskich będzie dla nas o wiele mniejsza ze względu na inne, z zasady przeciwstawne rozumienie genezy i istoty państwa oraz prawidłowości jego historycznego rozwoju.

Niejednokrotnie już wskazywano na wielką różnorodność w przeprowadzaniu klasyfikacji jako na cechę charakterystyczną współczesnej nauki o państwie, nie stojącej na pozycjach marksistowskich. Wydaje się, że teoretycy niemarksistowscy bądź przywiązują wagę do zjawisk drugorzędnych, które czynią fundamentem podziału, bądź klasyfikacje wiążą ze swoim własnym systemem i do niego je naginają. Podziały ustrojów państwowych są często związane z określonym kierunkiem filozoficznym, światopoglądem lub własną koncepcją teorii państwa i prawa.

Do klasyfikacji opartych o elementy powierzchowne należą te, które usiłują dzielić ustroje na typy zależnie od budowy organów naczelných, ich wzajemnej zależności — słowem ograniczają badanie ustrojów do technicznej ich struktury.

Przykładem klasyfikacji wszechstronnej i wnikliwej, ale opartej o elementy zewnętrzne, nieistotne, może być systematyka M. Starzewskiego<sup>1)</sup>, który wykazał braki dotychczasowych podziałów, usiłujących znaleźć jakieś jedno istotne kryterium, a sam stanął na stanowisku wielości kryteriów klasyfikacyjnych. Przy systemie wielu kryteriów „każda z klasyfikacji zarysowuje tylko typy poszczególnych urządzeń, więc cząstek całych ustrojów, takich mianowicie, które są rozwiązaniem specjalnego problemu ustrojowego, będącego źródłem tej właśnie danej klasyfikacji” (s. 15). W myśl tego założenia autor proponuje dwanaście klasyfikacji, w oparciu o które możemy dzielić ustroje. Każda z klasyfikacji opiera się na wybranym zagadnieniu ustrojowym; na zasadzie różnych rozwiązań danego zagadnienia przeprowadza się podział<sup>2)</sup>. Przyjęcie wielości równorzędnych klasyfikacji oznacza rezygnację z próby stworzenia pojęcia jakiejś ogólnej formy państwa (rządu, ustroju) nie mówiąc już o pojęciu historycznego typu państwa. Autor nie podejmuje się (zresztą nie uważa tego za celowe) oceniania stopnia ważności poszczególnych klasyfikacji w stosunku do innych.

„Całość zatem ustroju może wyrazić tylko suma typów poszczególnych urządzeń, typów należących do różnych klasyfikacji. Nie ma zatem

<sup>1)</sup> M. Starzewski: *Systematyka ustrojów politycznych*, Poznań 1936.

<sup>2)</sup> I tak ze względu na organy zasadnicze Starzewski dzieli ustroje na dwie klasy: A) ustroje jednoorganowe; B) ustroje wieloorganowe. Ustroje jednoorganowe z kolei dzieli na jednoosobowe i zbiorowe (zbiorowe na dalsze podgrupy) zaś wieloorganowe na posiadające i na nie posiadające naczelnika państwa. Ustroje posiadające naczelnika państwa dzielą się na trzy grupy, te zaś na bardziej szczegółowe podgrupy (podobnie dzielą ustroje nie posiadające naczelnika państwa). Obok tej jednej klasyfikacji Starzewski proponuje szereg innych, m. in. ze względu na szczególne cechy organów zasadniczych, ze względu na udział elementu społecznego w wykonywaniu funkcji państwowych, ze względu na stopień zabezpieczenia praworządności, stopień decentralizacji ustrojów itd. *Tamże*: s. 15 i nast.

ogólnych form państwa: każde państwo posiada zawsze własną indywidualną formę. Ta jednak forma składa się z szeregu typów urządzeń i da się ująć jako ich suma w schematycznym skrócie" (s. 15).

Stojący na gruncie marksizmu P. Stuczka<sup>3)</sup>, który uznawał naukę o formacjach ekonomiczno-społecznych, nie uchronił się przed oparciem klasyfikacji państw na elementach zewnętrznych. Oto przedstawiając historyczne typy ustrojów Stuczka dzieli państwa „istniejące na bazie niewolniczej” w oparciu o jakieś kryterium ustrojowo-geograficzne na dwa typy: państwo — miasto i państwo patrymonialne, przez które rozumiał wielkie obszarowo monarchie absolutne. Dalsze typy państw według Stuczki — to państwo feudalne (które jest federacją lokalnych państweczek mających na czele feudałów), państwo absolutne (typ przejściowy od feudalizmu do kapitalizmu) oraz umowno-prawne do którego zalicza państwa formacji kapitalistycznej.

Z klasyfikacji ustrojów, które są dostosowane do określonych teorii filozoficznych i prawnych, pragnę omówić przykładowo systematyki O. Spanna, H. Kelsena i L. Petrażyckiego, w których podporządkowanie ogólnym założeniom systemów socjologicznych i prawnych swych autorów jest widoczne bardzo wyraźnie.

Państwo według Spanna<sup>4)</sup> nie jest z istoty swojej instytucją panowania klasowego i ucisku, lecz organizacją służącą zespoleniu poszczególnych członków społeczeństwa w jedną całość. Społeczeństwa mogą zespolać się w różnego rodzaju państwa, w których jednak władza państwowa zawsze służy swemu celowi. Państwa nie odpowiadające temu warunkowi jako sprzeczne ze swą naturą nie są nigdy zjawiskami trwałymi. W zależności od tego, w jaki sposób społeczeństwa są zorganizowane w państwie, Spann rozróżnia cztery rodzaje państw: 1) państwo powstałe w drodze podboju, 2) państwo kastowe, 3) państwo średniowieczne oraz 4) państwo centralistyczne lub zatomizowane. Mówiąc o pierwszym typie Spann stwierdza, iż państwo to, aczkolwiek powstaje w drodze podboju i utworzone jest przez zdobywców, zapewnia swe istnienie dzięki łagodzeniu surowości zwycięzców, godzeniu i zespalaniu zwyciężonych i zdobywców, chociaż nie przykłada do nich równej miary.

Państwo kastowe jest właściwie systemem państw, ponieważ członkowie określonej kasty stanowią dla siebie państwo, kasty z kolei tworzą zrzeszenie kast, a więc państwa wyższego rzędu. Kierowniczą pozycję w tym związku zajmują kasty wyższe, kasty niższe, zazwyczaj wsku-

<sup>3)</sup> P. Stuczka: *Gosudarstwo, Bolszaja Sowieckaja Encyklopedia*, 1930, t. XVIII, s. 509 i nast.

<sup>4)</sup> O. Spann: *Gesellschaftslehre*, Leipzig 1923.

tek niższości rasowej niezdolne do zajęcia pozycji w pełni wartościowych członów państwa, znajdują się w pozycji podporządkowanej.

Państwo średniowieczne — to państwo, w którym poszczególne człony posiadają stosunkowo wielką samodzielność w różnych dziedzinach, występując jako stany, tj. zorganizowane części całości. Państwo centralistyczne lub atomistyczne jest właściwie sprzeczne z istotą państwa, ponieważ zakłada równość wszystkich obywateli jako jednostek, które bezpośrednio — z pominięciem stanów — podlegają jednemu ośrodkowi władzy. Trwałość tego rodzaju państwa zapewniona być może jedynie przez faktyczne wytworzenie się stanów, w razie pełnej demokracji byt państwa jest zagrożony, a wielki przywódca może państwo uratować jedynie pod warunkiem odrzucenia zasady atomistycznej (tj. równości). Mówiąc o czwartym typie Spann wyraził myśl zawierającą uzasadnienie państwa wodzowskiego. Myśl tę podjęła doktryna faszystowska.

Hans Kelsen<sup>5)</sup> odrzuca tradycyjną klasyfikację państw na monarchię i republikę przyjmując w zamian podział w zależności od sposobu tworzenia porządku prawnego na demokrację i autokrację, który to podział opiera się na „idei wolności politycznej”. Wolnym politycznie jest ten, kto podlega prawu, w którego tworzeniu sam uczestniczy. Demokracja istnieje wówczas, kiedy wola wyrażona w prawie jest identyczna z wolą poddanych, w przeciwnym przypadku mamy do czynienia z autokracją. W ten sposób określona demokracja i autokracja nie jest wyrażeniem jakiegoś historycznie istniejącego ustroju, oznacza raczej przyjęcie typów idealnych, co autor sam przyznaje. W rzeczywistości nie ma państwa, które by w pełni odpowiadało jednemu z typów idealnych. Realnie istniejące państwa przedstawiają zmieszanie elementów obu typów, z tym że pewne państwa są bliższe jednemu wzorowi, inne drugiemu. Między dwoma biegunami istnieje wiele różnorodnych stopni pośrednich, które ocenimy jako demokratyczne albo autokratyczne, w zależności od tego, który element przeważa. I tak monarchię absolutną Kelsen uznaje za najpełniejszy przykład formy autokratycznej, podczas gdy monarchia konstytucyjna i republika prezydencka są demokracjami o względnie silnym pierwiastku autokratycznym, a w republice parlamentarnej przeważa wyraźnie czynnik demokratyczny. Za najnowszą formę autokracji Kelsen uważa „dyktaturę partyjną” (partii burżuazyjnych — faszizm, hitlerizm, lub proletariackiej — ZSRR).

Państwo w ujęciu Leona Petrażyckiego<sup>6)</sup> — to jeden z dwu rodzajów samodzielnych grup społecznych, tzn. grup zjednoczonych dzięki

<sup>5)</sup> H. Kelsen: *General Theory of Law and State*. Cambridge, Mass 1949, s. 283 i nast.

<sup>6)</sup> L. Petrażycki: *Teoria prawa i gosudarstwa...*, Petersburg 1907, t. I, s. 203 i nast.

jednolitej naczelnej władzy. W odróżnieniu od grup rodzinnych i rodowych — (w których obok węzłów z tytułu stosunku władzy członków grupy łączy stosunek pokrewieństwa) państwo jest organizacją ludzi nie związanych pokrewieństwem. Stosunek władzy łączący ludzi — to korelacja prawa rozkazywania, rozporządzania i prowadzenia spraw całej grupy oraz obowiązku posłuszeństwa i wykonywania rozkazów osób wyposażonych w prawo rozkazywania <sup>7)</sup>.

Władzę należy dzielić na dwie odmiany: 1) władza służebna lub społeczna — władza z której sprawowaniem połączony jest obowiązek prawny troszczenia się o dobro poddanych względnie o ogólne dobro grupy społecznej; 2) władza pańska — władza, którą pan może swobodnie wykorzystywać dla swoich własnych celów; zachodzi tu stosunek władzy między panem a niewolnikiem. W przypadku pierwszym podmiot władzy wypełnia funkcję służebną wobec podległych lub grupy społecznej, w drugim podmiot władzy jest celem, wobec którego podlegli władzy spełniają funkcję służebną (s. 192).

Do istoty władzy państwowej należy obowiązek troszczenia się o dobro ogólne, tak więc jest ona władzą społecznie służebną.

W cytowanym dziele Petrażycki nie dał klasyfikacji państw opartej na założeniach psychologizmu. Klasyfikację tę jednak stworzył on i przedstawił w odczytach wygłoszonych w roku 1923 w Warszawskim Towarzystwie Prawniczym <sup>8)</sup>.

Władza społecznie służebna, właściwa między innymi organizacjom państwowym, dzieli się na dwa podgatunki: 1) w pierwszym — rozkazodawca służy dobru podwładnego, zaś podwładny ma obowiązek służyć dobru rozkazodawcy; mamy tu więc obowiązki i prawa o charakterze dwustronnym, wzajemnym; 2) w drugim przypadku podmiot władzy służy podwładnym, którzy ze swej strony nie mają obowiązku służenia rozkazodawcy.

Pierwszą władzę nazywa Petrażycki dwustronnie służebną czyli solidarną, drugą — jednostronnie służebną, mówiąc krócej, służebną. W oparciu o ten podział władz wyróżnia on dwie podstawowe formy państwa: monarchię (monarcha obowiązany jest troszczyć się o dobro narodu, naród — troszczyć się o dobro monarchy) oraz republikę (władza republikańska posiada jako tytuł sprawowania swych rządów jedynie obowiązek pełnienia służby społecznej).

Po dokonaniu klasyfikacji na dwa gatunki państwa, Petrażycki przeprowadza dalszy podział na podgatunki, opierając go na zupełnie innych

<sup>7)</sup> *Tamże*; s. 201, 202.

<sup>8)</sup> W. Orłow: *Odczyty Prof. Petrażyckiego. Monarchia i republika*, „Czas. Pr. i Ekon.”, 1923, nr 10—12, s. 121—129.

podstawach. Jeżeli podmiot władzy najwyższej w monarchii i republice sprawuje władzę zupełnie samodzielnie, nie zasięgając niczyjej zgody przy wykonywaniu swych czynności — mamy formy polityczne absolutne: monarchię absolutną i republikę absolutną. Natomiast jeżeli przy wykonywaniu tych czynności wymagana jest zgoda innych czynników politycznych, mamy formy polityczne konsensualne monarchii i republiki. W zależności od tego, czy uprawnienia do udzielania zgody, (*consensus*) przysługują organom jednoosobowym czy też zbiorowym oraz od tego, czy zgodę otrzymują naczelne organy jednoosobowe czy też zbiorowe, przeprowadza Petrażycki dalszy podział wśród republik i monarchii konsensualnych.

Psychologiczna koncepcja klasyfikacji państw przedstawiona przez Petrażyckiego nie znalazła zwolenników w nauce polskiej (może przyczyną tego jest mała znajomość tej teorii, tym bardziej że jej twórca nie zdołał jej szerzej opracować). Niektórzy autorzy współcześni ulegali wpływowi psychologicznej teorii Maxa Webera o typach akceptacji państwa, tworząc własne konstrukcje<sup>9)</sup>.

Wychodząc z założenia, iż istota władzy jest siłą płynącą z zależności między podwładnymi i rządzącymi G. L. Seidler uważał, iż władza staje się stosunkiem dwustronnym na skutek uznania (akceptacji) władzy przez społeczeństwo. „Władza istnieje dzięki uznaniu, a rodzaj uznania przesądza o typie władz. Obojętną jest rzeczą ilość ludzi piastujących władzę, względnie ich właściwości, jeśli władza wynika z przymusu. Ten typ władzy będzie zawsze niższy od władzy, nawet jednostki, której siła wypływa ze swobodnego uznania społeczeństwa” (s. 9—10). W myśl tej koncepcji autor wyróżniał dwa typy uznania, a więc rodzaje władzy: I. Nieświadoma akceptacja. II. Świadoma akceptacja. Ta ostatnia może nastąpić bądź pod wpływem siły fizycznej bądź na skutek swobodnego działania. Różne również mogą być wewnętrzne motywy skłaniające do uznania: przeżycia emocjonalne względnie racjonalne oceny (tamże, s. 106 i nast.).

## II.

Wymienione przykładowo klasyfikacje wskazują brak jednolitego stanowiska, co wynika zarówno z różnych podstaw klasyfikacyjnych, jak też z rozmaitych filozoficzno-prawnych zapatrywań autorów. O ile w niemarksistowskiej nauce prawa uderza niezwykła wielość konstrukcji, o tyle w teorii państwa i prawa marksistowskiej problem kla-

<sup>9)</sup> G. L. Seidler: *O istocie władzy państwowej*, Kraków 1946; także K. Grzybowski: *Nauka o państwie*, Kraków 1949.

syfikacji państw bywa przedstawiany w sposób nie mający budzić żadnych wątpliwości tak, jakby zagadnienie to było przesądzone i ostatecznie rozwiązane. W każdym razie sytuacja taka istnieje w okresie ostatnich dwudziestu kilku lat. Wydaje się jednak, że z punktu widzenia marksistowskiego obecny podział państw na typy i formy, który otrzymał niemalże walor absolutnej prawdy, może wzbudzać pewne zastrzeżenia.

Na wstępie zastanówmy się nad takimi pojęciami, jak typ i forma, którymi operuje marksistowska teoria państwa i prawa i spróbujmy ustalić, jak określa się treść tych kategorii filozoficznych.

Pierwsze spostrzeżenie, jakie nasuwa się po zapoznaniu z określeniami typu i formy, to całkowita dowolność w nadawaniu znaczenia tym kategoriom oraz niezgodność z przyjętą terminologią filozoficzną. Przytoczmy określenia: „...przez typ państwa rozumiemy zespół cech, jakie są właściwe dla podstawy społeczno-ekonomicznej, której dany typ jest wytworem, a więc zespół cech, które wyrażają klasowy charakter państwa i jego istotę”<sup>10</sup>). „Społeczno-ekonomiczna podstawa państwa określa jego typ. Decydująca dla zaszeregowania państwa do tego lub innego typu jest odpowiedź na pytanie, jaki typ stosunków produkcyjnych i w konsekwencji jaka klasa społeczna panuje za pośrednictwem państwa”<sup>11</sup>). Na tym samym stanowisku stoją również późniejsze wydania podręcznika radzieckiego Teorii państwa i prawa, włącznie z ostatnim z r. 1955 pod redakcją M. P. Kariewej: „Pojęcie historycznego typu państwa obejmuje państwa o jednakowej istocie klasowej tj. wszystkie państwa, które istnieją w ramach określonej formacji społeczno-ekonomicznej” (s. 55).

Z przytoczonych cytatów wynika, iż kategorią typu w nauce teorii państwa i prawa autorzy posługują się dla oznaczenia istoty klasowej państwa, rozróżniając ustroje w zależności od tego, komu one służą, jaka klasa panuje. Okazuje się jednak, że nie zawsze przez typ należy rozumieć istotę, oto niekiedy typ utożsamia się — co dowodzi niezbyt wielkiego przejmowania się zasadami używania terminów filozoficznych — z czymś zupełnie odmiennym — treścią. Omówiwszy zagadnienie form państwowych, jeden z autorów konkluduje: „Z powyższego przeglądu form państwowych w ramach i związku z typami wynika, że nie mamy tu do czynienia ze zwyczajnym podziałem na pojęcia szersze i węższe, które mieszczą się w ich ramach. Chodzi tu o coś zupełnie innego. Mamy tu do czynienia ze stosunkiem formy do treści. Stąd nierozzerwalna więź,

<sup>10</sup>) St. Ehrlich: *Teoria typów i forma państwa*, „Państwo i prawo“, 1950, nr 4, s. 8.

<sup>11</sup>) *Teoria gosudarstwa i prawa*, Moskwa 1949, s. 143.

jaka zachodzi między typem a formą państwa, „ale w tym wzajemnym oddziaływaniu jest element decydujący. Tym decydującym elementem jest treść” (Rozental). I dlatego rozważania o formach państwa musi poprzedzać wyjaśnienie jego treści społecznej (klasowej), jego typu”<sup>12</sup>).

Na podstawie przytoczonych cytatów musimy stwierdzić, że dla teoretyków państwa typ określa państwo zarówno z uwagi na jego istotę klasową jak i treść klasową, wyznaczaną przez określoną formację. Zastanówmy się jaką rolę przypisuje się tu formie państwa.

Powstaje uzasadnione chyba przypuszczenie, że w przedstawionym ujęciu forma państwa konkretyzuje zarówno treść jak i istotę państwa, które właściwie tu się utożsamia. Uprawnia do wysnucia tego rodzaju przypuszczenia porównanie dwu zdań, w których formie przeciwstawia się istotę, kiedy indziej treść. Wydaje się, że tego rodzaju utożsamianie kryje w sobie poważne błędy metodologiczne i doprowadza do zatarcia podstaw klasyfikacji ustroju. Zarówno typ jak i forma są kategoriami filozoficznymi, przy których pomocy poznajemy rzeczywistość w jej wielorakich przejawach. Jednakże tymi dwiema kategoriami marksistowska teoria państwa i prawa przy klasyfikowaniu ustrojów nie posługuje się w sposób poprawny, czego dowodem jest utożsamianie treści i istoty i łączne przeciwstawianie ich formie. Tymczasem, gdy istota w rozumieniu materializmu dialektycznego to „właściwe zjawiskom wewnętrzne, organiczne związki, trwałe, powtarzające się, określające kierunek i charakter rozwoju zjawisk”, treścią nazywamy „całokształt wewnętrznych procesów zachodzących w przedmiotach i zjawiskach. Forma jest to uwarunkowany przez treść sposób jej wyrażania”<sup>13</sup>).

Konkretne ustroje z którymi spotykamy się w określonej formacji społeczno-ekonomicznej są zatem zjawiskami i dopiero w rezultacie uogólniania i abstrahowania odkrywamy związki stałe i powszechne w tych ustrojach. W ten sposób dochodzimy do ustalenia istoty państwa... Tak więc w każdym konkretnym zjawisku ustrojowym możemy poprzez abstrakcyjne myślenie odkryć jego istotę. Sądzę, że jako wzór tego rodzaju rozumowania, można wskazać wykład Lenina *O państwie*, w którym w oparciu o liczne przykłady historyczne Lenin wskazuje wspólną wszystkim państwom istotę, niezależnie od tych czy innych form, będących wyrazem określonych, konkretnych treści społecznych.

Przeciwstawiając istotę państwa zjawisku, formie państwa należy przeciwstawić treść, albowiem każdy konkretny ustrój państwowy ma swoją treść i formę. Struktura organów naczelnych, ich wzajemny sto-

<sup>12</sup>) St. Ehrlich: *op. cit.*, s. 23.

<sup>13</sup>) *Materializm dialektyczny* pod red. Aleksandrowa, 1954, s. 393 i 236.



sunek będą określały formę ustroju, natomiast zakres kompetencji organów w stosunkach wzajemnych i wobec obywateli — treść. Treść i forma stanowiąc dialektyczną jedność, są zgoła czymś odmiennym od istoty i zjawiska. Tymczasem w wypowiedziach marksistowskich teoretyków państwa znajdujemy uproszczone przeciwstawienie typu formie, co w konsekwencji nasuwa myśl, że konkretny urząd jest jakąś czystą formą.

Przedstawiona wyżej klasyfikacja państw według ich istoty klasowej za podstawę podziału na określone typy państw przyjmuje typ stosunków produkcji, na którego gruncie państwa istnieją. Z zupełnie wyraźnie sformułowanych wypowiedzi teoretyków marksistowskich wynika, iż właściwie podziału na typy dokonujemy w oparciu o kryterium poza państwowe i poza prawne. Jasno sformułował tę myśl już P a s z u k a n i s, który pisał, iż podstawowa różnica między państwami eksploatorskimi „polegała na tym, jaką mianowicie formę eksploatacji zabezpieczała, chroniła i utrzymywała machina państwowa. Według tej cechy wyróżniamy państwo niewolnicze, feudalne i burżuazyjne”<sup>14</sup>). Podobną myśl sformułowano w pracy późniejszej: „Każdemu typowi stosunków produkcji odpowiada odrębny typ państwa... Wszystkie państwa tego samego typu mają jednakową podstawę społeczno-ekonomiczną, ten sam typ stosunków produkcji. Wszystkie one są organizacją panowania tej samej klasy”<sup>15</sup>).

W przedstawionych ujęciach słuszna teza filozofii marksistowskiej o determinowaniu w ostatniej instancji zjawisk społecznych przez ekonomikę została wyraźnie uproszczona. Podkreśla się bowiem bezpośrednią zależność ustrojów politycznych od ekonomiki, co musi budzić zastrzeżenia<sup>16</sup>).

Spróbujmy się zastanowić jak doszło do przeprowadzania klasyfikacji państw wyłącznie na podstawie poza państwowych elementów. Prawdopodobnie za punkt wyjścia dla tego stanowiska posłużyło uznanie całkowitej, wręcz automatycznej zależności instytucji politycznych, prawa, poglądów filozoficznych od bazy, od panującego typu stosunków pro-

<sup>14</sup>) *Uczenie o gosudarstwie i prawie*, awtorskiej kolektiw... pod rukowodstwom J. P a s z u k a n i s a, Moskwa 1932, s. 74.

<sup>15</sup>) *Teoria gosudarstwa i prawa*, 1944, s. 144;

<sup>16</sup>) Trudności związane z oceną ustrojów politycznych uświadamiał sobie P. S t u c z k a: *Bolszaja Sowieckaja Enciklopedia*, 1930, t. XVIII, s. 290: „Z tego (klasowego — R. Sz.) punktu widzenia jest rzeczą jasną, że w każdym państwie w tej czy innej formie cała władza należy do klasy panującej; jednak ta władza klasy oznacza przede wszystkim władzę ekonomiczną — w zależności od roli danej klasy w produkcji, w procesie pracy. Pod względem politycznym władzy tej nie sprawuje cała klasa; dlatego zagadnienie tego kto mianowicie ją sprawuje, to znaczy problem sprawowania władzy w państwie, problem rządów — wcale nie jest łatwy”

dukcji. Skoro o określeniu formacji decyduje, jaka klasa panuje w stosunkach produkcji, zaś z założenia stosunku „baza — nadbudowa” wynika, że klasa panująca ekonomicznie niechybnie panuje politycznie i w tym celu tworzy sobie odpowiednie państwo i prawo — ustalenie jaka klasa panuje politycznie, do jakiego typu należy państwo nie sprawiało teoretykom państwa i prawa żadnych trudności. Zupełnie przecież wystarczyło stwierdzić jedynie typ stosunków produkcji panujących w określonym miejscu i czasie, co nie wymagało od teoretyków państwa i prawa żadnego własnego wysiłku. A więc bez jakichkolwiek badań nad konkretnymi instytucjami polityczno-prawnymi otrzymywano gotową systematykę państwa i prawa. Tego rodzaju stanowisko musiało doprowadzić do schematycznego ujmowania instytucji politycznych i prawnych. Negowano specyfikę rozwoju państwa nakładając po prostu periodyzację historii społeczno-ekonomicznej na dzieje instytucji polityczno-prawnych.

### III.

Wydaje mi się, iż nie negując klasowego charakteru państwa ani jego uzależnienia w ostatniej instancji od bazy społeczno-ekonomicznej, a więc stojąc na gruncie marksizmu można stworzyć inną podstawę klasyfikacji. Podział ten uwzględniałby ogólne prawidłowości rozwoju społecznego, a zwłaszcza prawidłowości rozwoju ustrojów politycznych. Klasyfikacja, którą proponuję, jako mająca charakter dyskusyjny bynajmniej nie pretenduje do rozwiązania problemu. Intencją moją jest wywołanie dyskusji nad problemami systematyki, które jak starałem się wykazać wymagają przemyślenia. Za podstawę podziału w klasyfikacji, którą przedstawiam, przyjmuję sytuację prawno-polityczną i ekonomiczną poszczególnych klas w państwie, zakres ich praw i obowiązków. Sądzę, iż z tego punktu widzenia można w rozwoju historycznym państw wyróżnić trzy wielkie okresy.

I. Do okresu pierwszego zaliczam ustroje, które charakteryzuje nierówność gospodarcza i wynikająca z niej nierówność prawno-polityczna ludności. Do tego okresu zaliczam więc zarówno państwa, w których panował niewolniczy typ stosunków produkcji, jak i typ feudalno-pańszczyźniany. Mimo różnych typów stosunków produkcji (z których drugi oznaczał w ekonomice znaczny postęp i stwarzał dalsze możliwości rozwoju) w obu tych okresach państwo i prawo należy moim zdaniem do jednego typu. Za tego rodzaju oceną przemawia fakt, iż zarówno w ustrojach o niewolniczym typie stosunków produkcji jak i w ekonomicznym ustroju feudalnym klasy uciskane, niewolnicy jak i chłopci pańszczyźniani, pozbawieni byli wszelkich praw politycznych

i obywatelskich tak, że ich sytuacja w stosunku do władzy państwowej przeważnie niczym się nie różniła. Przez tak rozumiany pierwszy historycznie typ państwa przeszłyby zarówno te społeczeństwa, w których państwo wytworzyło się na gruncie ekonomiki niewolniczej, jak i te, w których niewolnictwo nigdy nie panowało, natomiast państwo wytworzyło się na gruncie sprzeczności klasowych istniejących w ramach własności prywatnej kształtującej się w formie feudalnej. Mam tu na myśli zarówno pierwsze państwa germańskie i słowiańskie, jak i państwo Arabów; u tych ostatnich w ustroju ekonomicznym istniało bardzo wyraźnie przemieszanie elementów niewolniczych i feudalnych.

Pierwszy typ państwa, który możnaby określić w zwięzłej formule „nierówność polityczno-prawna — nierówność ekonomiczna”, obejmowały więc nie tylko państwa, w których panowali właściciele niewolników i feudałowie, lecz również państwa — miasta średniowieczne (nierówność prawna poszczególnych warstw mieszczaństwa)<sup>17)</sup>.

II. Drugi wielki okres w rozwoju państwa i prawa — to okres, którego tendencję możnaby wyrazić następująco: „równość polityczno-prawna — nierówność ekonomiczna”. Państwo tego typu istniejące na gruncie prywatnej własności kapitalistycznej, jest wielkim historycznym krokiem naprzód, który Lenin charakteryzował następująco: „Republika demokratyczna i powszechne prawo wyborcze w porównaniu z ustrojem pańszczyznianym były olbrzymim postępem, umożliwiły one proletariatowi osiągnięcie tego zjednoczenia, tego zespolenia, które osiągnął, utworzenie tych sprawnych, zdyscyplinowanych szeregów, które prowadzą systematyczną walkę z kapitałem. Nie mówiąc już o niewolnikach, niczego podobnego nawet w przybliżeniu nie było u chłopów pańszczyznianych”. „Republika burżuazyjna, parlament, powszechne prawo wyborcze, — wszystko to z punktu widzenia światowego rozwoju społeczeństwa stanowi olbrzymi postęp”<sup>18)</sup>.

Wprawdzie rewolucja burżuazyjna nie od razu proklamuje równość wszystkich praw obywateli, jednakże uznając równość ludzi wobec prawa (przede wszystkim w prawie cywilnym, a także w karnym), otwiera drogę do walki również o powszechność i równość praw politycznych (prawo wyborcze, wolność słowa, prasy, zrzeszeń itd.)<sup>19)</sup>.

<sup>17)</sup> Zazwyczaj miasta średniowieczne wymienia się jako formę państwa typu feudalnego — moim zdaniem niekonsekwentnie, jeśli kryterium uznania państwa za należące do tego typu mają być rządy feudałów nad chłopami pańszczyznianymi.

<sup>18)</sup> W. I. Lenin: *O państwie*, W-wa 1949, s. 24.

<sup>19)</sup> K. Opalek: *System prawa socjalistycznego* (nie drukowany rozdział podręcznika *Teorii państwa i prawa*), zwraca uwagę, iż w prawie niewolniczym i feudalnym spostrzegamy dążenie do rozbijania jednolitości systemu przez istnienie odrębnych praw dla różnych grup ludności np. w średniowieczu dla mieszczan, szlachty,

Mówiąc o równości polityczno-prawnej, nie należy naturalnie zapominać, iż państwo tego typu stoi na gruncie własności prywatnej, którą ochrania i gwarantuje. Ten fakt wpływa bardzo wydatnie na osłabienie realności równości prawnej, która często staje się w poważnym stopniu równością formalną. Gwoli sprawiedliwości należy zanotować z drugiej strony pewne próby ograniczania ujemnych skutków nierówności ekonomicznej przy pomocy środków prawnych (ustawodawstwo pracy, ochrona lokatorów itp). W myśl przedstawionej tu klasyfikacji państwo hitlerowskie należy zaliczyć do typu pierwszego, a zatem do typu o formule „nierówność polityczno-prawna i ekonomiczna”. Jak widzimy, jest możliwe istnienie na gruncie własności kapitalistycznej ustroju państwowego o wyraźnych cechach typowych dla państw typu pierwszego<sup>20</sup>).

Kiedy zasadnicza różnica między typem pierwszym i drugim leży w przejściu od nierówności prawnej do równości prawnej, przy czym nierówność ekonomiczna przejawiająca się we własności prywatnej zostaje zagwarantowana, przejście do typu trzeciego oznacza przewrót w systemie władania środkami produkcji, co z kolei nadaje nowe znaczenie i treść prawnopolitycznej równości obywateli. I tak jako trzeci typ państwa należy wymienić państwo socjalistyczne, którego tendencją jest zapewnienie równości prawno-politycznej poprzez zniesienie prywatnej własności środków produkcji i stworzenie równości ekonomicznej. Na przykładzie państw tego typu przejawia się ścisła współzależność ekonomiki i ustroju polityczno-prawnego: oto likwidacja prywatnej własności środków produkcji nadaje nowy sens pełnej równości wszystkich obywateli w zakresie praw politycznych pozbawiając możliwości wykorzystywania posiadanych środków materialnych w celu ciężeżenia innych. Znaczenie uspołecznienia środków produkcji sięga dalej: nie tylko znosi ono tę możliwość wykorzystywania prywatnej własności i w ten sposób czyni realnym to, czego realność kwestionujemy w kapitalizmie, lecz otwiera zupełnie nowe perspektywy. Powstaje możliwość przekazania zarządu gospodarki bezpośrednio w ręce wytwórców, którzy w ten sposób uzyskują rzeczywiście pełnię władzy w państwie. W tej

---

duchownych, podczas gdy w kapitalizmie zasada podmiotowa znaczenia nie ma, pozostaje tylko kryterium podziału przedmiotowe, w zależności od typu stosunków społecznych regulowanych przez prawo.

<sup>20</sup>) Sprawa oceny państwa hitlerowskiego jako jednej z form tego samego typu państwa, do którego należą takie kraje, jak Norwegia, Indie czy Indonezja, wywoływała często pewne opory — dowodem tego może być określenie państwa i prawa hitlerowskiego jako „barbarzyńskiego”, jako „powrotu do przeszłości”. Wyraził te opory K. Grzybowski, kiedy w dyskusji nad referatem St. Ehrlicha, „Państwo i prawo”, 1950, nr 4, s. 41, oświadczył, iż „powstaje wątpliwość, czy między państwem faszystowskim a państwem mieszczańsko-demokratycznym istnieje jedynie różnica ilościowa”.

dziedzinie, w przekazaniu wytwórcom udziału w zarządzaniu produkcją przejawia się również jakościowa nowość państwa typu socjalistycznego.

\* \* \*

W dotychczasowych rozważaniach jedynie marginesowo wspominałem o problemie form państwa. Wydaje mi się, iż z wyjątkiem Petrażyckiego, który określa formę państwa w sposób całkowicie swoisty, i Starzewskiego, który uważa, że pojęcia formy możemy używać wyłącznie w odniesieniu do konkretnego państwa — przedstawione tu kierunki, jak również wiele nie omawianych, w zasadzie są zgodne co do tego, iż można zespół pewnych cech organizacji państwowej określać jako formę państwa (rządu, władzy państwowej itd.).

We współczesnej nauce marksistowskiej na ogół przez formę państwa rozumie się sposób organizacji naczelných organów władzy państwowej, jak również formy ustroju państwowego (związki między państwami), oraz stosunek władzy centralnej do organów lokalnych<sup>21</sup>). Kariewa przyjmuje dwojakie określenie formy państwa: w węższym znaczeniu jako jednoznaczne z „formą rządu” lub w szerszym obejmującym formę rządu oraz formę ustroju państwowego i reżim polityczny. Pod formą rządu rozumie się tu budowę naczelných organów, sposób ich powoływania, podział kompetencji między nimi<sup>22</sup>).

Jak przedstawia się problem formy państwa obejmującej budowę naczelných organów, sposób ich powoływania oraz zakres wzajemnych kompetencji w razie przyjęcia proponowanej przeze mnie klasyfikacji państw na trzy typy? Wydaje mi się, aczkolwiek sprawa nazwy nie jest rzeczą najistotniejszą, iż ze względu na argumenty przedstawione wyżej określenia „forma państwa” używać nie należy. W celu uniknięcia zamieszania terminologicznego używać będę w dalszym ciągu terminu forma rządu rozumiejąc go w znaczeniu określonym przez M. Kariewę w cytowanej *Teorii gosudarstwa i prawa*. (s. 56).

W każdym razie podział na monarchie i republiki wydaje się być do przyjęcia również w przedstawionym projekcie typologii ustrojów.

W razie klasyfikowania państw na typy według zaproponowanych kryteriów należy również zastanowić się nad innym podziałem form rządu. Szukając zasady podziału form rządu należy pamiętać o ich związku z typem państwa. Dlatego dla podziału ustroju wedle form rządu przyjmując należy jakieś kryterium mieszczące się w ramach typów. Obok takich cech wyróżniających daną formę jak struktura i zakres uprawnień naczelných organów państwa należy uwypuklić różnice w sposobie powoływania tych organów, zatem różnice między grupami

<sup>21</sup>) St. Ehrlich: *op. cit.*, s. 11.

<sup>22</sup>) *Teoria gos. i prawa*, 1955, s. 56.

społecznymi w zakresie posiadanych przez nie praw powoływania organów. W ten sposób równość względnie nierówność prawna będące dla mnie zasadniczymi tendencjami przenikającymi typ państw znajdują odbłask w różnorodnych sposobach powoływania naczelných organów ustroju wpływając z kolei za ich pośrednictwem na strukturę i wzajemne stosunki organów. W rozważaniach tych, jak sądzę można nawiązać do interesującej tezy M. Kariewej (dzieło cytowane, s. 58), która uważa, iż wszystkie znane w historii formy rządu (formy państwa) można dzielić w oparciu o przejawiające się w nich cechy demokratyczności względnie antydemokratyczności. Przyjmując za oznakę demokratyczności wybieralność naczelných organów państwa przez obywateli oraz zagwarantowanie elementarných praw demokratycznych jednostkom (negacja których jest oznaką antydemokratyczności) możemy stwierdzać stopień demokratyzacji w konkretných ustrojach. Jak się wydaje autorka zajmuje w tym względzie stanowisko bardzo bliskie koncepcji Hansa Kelsena o typach idealnych<sup>23</sup>), co bynajmniej nie przeczy odmienności ujęcia tego zagadnienia, ani nie osłabia wartości jej tezy, która wydaje mi się całkowicie do przyjęcia. To samo kryterium można zastosować przy ocenie form rządu na gruncie przedstawionego projektu klasyfikacji państw, pamiętając, iż granice demokratyczności w każdym konkretnym przypadku zakresłać będzie typ państwa.

<sup>23</sup>) H. Kelsen: *op. cit.*, s. 284 oraz 300—303.

## Р Е З Ю М Е

Тема работы-систематика государств. Автор производит разбор нескольких современных концепций (Spann, Kelsen, Petrażycki, Стучка, Seidler, Straszewski). Затем анализирует принятую в настоящее время в марксистской теории права и государства классификацию и приходит к заключению, что классификации, основанные на иных методологических положениях в целом не приемлемы. Нельзя однако отрицать известных достижений немарксистских течений, в особенности в области проблематики форм правления и по некоторым отдельным вопросам. В результате анализа марксистской систематики государств автор выдвигает против нее следующие возражения: а) неправильное употребление философских категорий, которые в марксизме имеют определенное значение; это проявляется в том, что некоторым терминам придаются разные значения, б) применение только экономического критерия, что ведет к упрощению классификации. Автор подвергает критике принятую классификацию и основываясь на поло-

жения марксистской философии, предлагает новую классификацию, подчеркивая ее оспоримость. Главный тезис сводится к тому, что политический строй следует оценивать в зависимости от степени реализации юридического и экономического равенства. Таким образом выделяются три типа государств: I—государства отличающиеся юридическим и экономическим неравенством, II—государства, которые характеризует юридическое равенство и экономическое неравенство и III—государства, в которых существует юридическое и экономическое равенство (общественная собственность). Первый тип охватывает государства рабовладельческой и феодальной формации, второй тип соответствует в общем капиталистической формации и, наконец третий—формации социалистической. В свете новой классификации фашистское государство принадлежит к первому типу.

Автор рассматривает формы правления (так называет автор то, что согласно марксистской терминологии принято называть формой государства). Степень юридического равенства, как критерий типов государств, находит свое отражение в порядке образования государственных учреждений. Классификацию форм правления следует провести опираясь на различный порядок образования органов и учреждений. как основной момент определяющий форму правления.

## ZUSAMMENFASSUNG

Die Arbeit behandelt das Problem der Staatenklassifikation. Nach der Besprechung einiger, beispielsweise gewählten Auffassungen (Spann, Kelsen, Petrażycki, Seidler, Starzewski, Stutschka) tritt der Verfasser an die jetzt in der marxistischen Staats- und Rechtslehre geltende Klassifikation heran, wobei er die Meinung vertritt, dass andere Klassifikationen nicht als Ganzes annehmbar sind, weil sie von anderen methodologischen Voraussetzungen bedingt sind. Das bedeutet aber keine Verneinung mancher Errungenschaften jener Richtungen, besonders auf dem Gebiet der Problematik der Regierungsform und einiger speziellen Probleme.

Bei der Analyse des marxistischen Klassifikationssystems werden ihm zwei Vorwürfe gemacht: 1) fehlerhafte Anwendung philosophischer Kategorien, die im Marxismus eindeutigen Sinn haben und die sich darin äußert, dass den gleichen Begriffen verschiedene Bedeutungen gegeben werden, und 2) die Alleingeltung rein ökonomischer Gesichtspunkte, die eine Simplifizierung der Klassifikation zur Folge hat. Indem der Verfasser die jetzt übliche Klassifikation einer Kritik unterzieht, schlägt er

eine, der Voraussetzungen der marxistischen Philosophie entsprechende Klassifikation vor, wobei er ihren diskutablen Charakter betont.

Die Hauptthese drückt sich darin aus, dass das Ausmass der Verwirklichung der rechtlich-politischen und ökonomischen Gleichberechtigung zum Prüfstein wird, nach dem die Staaten klassifiziert werden sollen. Danach gäbe es drei Gruppen von Staaten: 1) Staaten, wo die rechtlich-politische und ökonomische Ungleichheit das Prinzip ihrer Verfassung ist, 2) Staaten, die die rechtliche und politische Gleichheit der Bürger betonen, in wirtschaftlicher Hinsicht aber auf Ungleichheit aufgebaut sind, 3) Staaten, wo die Gleichheit, sowohl in rechtlich-politischer als auch in wirtschaftlicher Hinsicht (Gemeinbesitz von Produktionsmitteln) zum Prinzip ihrer Verfassung erhoben wird. Der erste Typus umfasst Staaten, die auf dem Boden der für die Sklavenhalter- und die Feudalgesellschaft charakteristischen Produktionsverhältnisse existierten, der zweite entspricht grundsätzlich dem Kapitalismus und der dritte dem Sozialismus. Der nationalsozialistische Staat wäre nach diesen Grundsätzen zum ersten Typus zu rechnen.

Abschliessend behandelt der Verfasser das Problem der Regierungsform (so nennt er das, was nach der bisherigen Terminologie Staatsform genannt wird). Was die Regierungsform anbetrifft, so findet das Ausmass der rechtlichen Gleichheit, der der Hauptgrundsatz der Typenunterscheidung ist, seine Widerspiegelung in der Berufung und Bildung der obersten Organe der Staatsgewalt. Die in den Methoden der Berufung und Bildung von Organen und Institutionen hervortretenden Unterschiede sind als der die Regierungsform bestimmende Faktor anzusehen. Nach ihnen wäre die Klassifikation der Regierungsformen durchzuführen.